

# Rzecznik Praw Dziecka

## Marek Michalak

### List do dyrektorów, nauczycieli i opiekunów dzieci

**Wielce Szanowni Państwo,**

zapewne już Państwo zaobserwowali, że Internet staje się, a może wręcz stał się naturalnym środowiskiem dzieci i młodzieży. Komputer, smartfon, tablet towarzyszy młodym ludziom niekiedy od rana do wieczora. Warto przy tym podkreślić, że nowe technologie niosą ze sobą wiele fantastycznych, rozwijających możliwości, ale mogą stanowić też zagrożenie. Trzeba zatem uczyć dzieci, jak się z nimi mądrze i bezpiecznie obchodzić. I to jest właśnie wspólne zadanie dorosłych.

W czasach naszego dzieciństwa dorośli uczyli nas jak zawierać znajomości, bawić się i rozróżniać prawdę od fałszu. Pokazywali nam co jest bezpieczne, a czego należy unikać. Prowadzili nas i objaśniali świat. Jeśli chcieliśmy się ukryć przed ich wzrokiem, budowaliśmy szałas z krzesel i koca lub chowaliśmy się w podwórkowych zakamarkach. Dzisiejsze dzieci chowają się przed dorosłymi w sieci, a opiekunom coraz trudniej jest je tam odnaleźć, bo to one są tam bardziej u siebie niż my potrafimy to zrozumieć. Zwykle to nie do końca jest element naszego dorosłego świata. Dlatego tak trudno nam dzisiaj uświadamiać młodym ludziom zagrożenia, uczyć jak się zachować w trudnych sytuacjach, chronić przed kłamstwem i manipulacją.

Oczywistym powinno być dla każdego, że zagrożeniem dla dziecka nie jest urządzenie jako takie, a człowiek, z którym młody człowiek może nawiązać kontakt. Człowiek, który dla własnych, niekiedy nagannych celów, wykorzystuje łatwowierność, ufność i samotność dziecka przed ekranem. Media podają, że do Polski dotarła już pewna internetowa rozrywka, opatrzona niewinną nazwą zabawa, żerująca na ufności jej